

Obyś żył w ciekawych czasach

25 grudnia 2024

To angielskie wyrażenie, które rzekomo jest tłumaczeniem tradycyjnego chińskiego przekleństwa.

Ironiczne: „interesujące/ciekawe” czasy to czasy kłopotów. W 1898 roku wypromował je angielski polityk, Joseph Chamberlain, który w swym przemówieniu powiedział: „Zgodzicie się, że żyjemy w interesujących ciekawych czasach. [...] Nie pamiętam czasów, kiedy dzień po dniu dostarczano nam nowych powodów do obaw”.

Duda nic nie rozumie

Budowanie „inkluzywnej demokracji” w Europie sypie się na naszych oczach. Dochodzi do sporów i pęknięć. Niemiecki kanclerz Olaf Scholz był oburzony z powodu wezwania prezydenta Polski Andrzeja Dudy do konfiskaty i wydania zamrożonych rosyjskich aktywów o wartości 260 miliardów euro na udzielenie pożyczek Ukrainie. Według gazety „Financial Times”, pomysł ten był promowany przez Stany Zjednoczone i Wielką Brytanię, ale sprzeciwiły się temu Niemcy, Francja i Włochy. Cytując za „Financial Times”, kanclerz Scholz do Dudy powiedział: „Nie rozumiesz, jak wpłynie to na stabilność naszych rynków finansowych. Tak, nawet euro nie używasz”.

Romanowski sam tolerował areszty wydobywcze

Były pisowski wiceminister sprawiedliwości i poseł na Sejm Marcin Romanowski, ścigany w Polsce listem gończym, odnalazł się na Węgrzech, gdzie poprosił o azyl polityczny. Węgry uwzględniły wniosek o azyl w związku z łamaniem praw i wolności obywatelskich przez polski rząd i zależną od niego prokuraturę. Romanowski, będąc wiceministrem sprawiedliwości,

doskonale wie o bezpodstawnych przetrzymywaniach ludzi w polskich aresztach wydobywczych, czego przykładem jest blisko trzyletni pobyt w tego typu areszcie polityka „Samoobrony”, naukowca, wykładowcy akademickiego, aktywnego obecnie dziennikarza, politologa, doktora Mateusza Piskorskiego.

Śmierć rolnika, azyl polityka

Natomiast kilka dni temu (w dniu 11 grudnia 2024 roku), popełnił samobójstwo rolnik, 25-letni Michał Sołdan, aresztowany podczas protestu rolników. Młody rolnik z Nakła nad Notecią odebrał sobie życie kilka miesięcy po brutalnym zatrzymaniu podczas marcowego protestu w Warszawie. W areszcie przeżył gehennę! Dla młodego rolnika sytuacja ta była zbyt wielkim wyzwaniem.

Marcin Romanowski, będąc wiceministrem sprawiedliwości, przepychał poprawki dla British American Tobacco, dla swojego „klienta”, bliskiego przyjaciela i brata w Opus Dei. Udzielenie azylu politycznego przez Węgry, wywołało histerię w Polsce. Radosław Sikorski nazywa swojego sojusznika z NATO – Węgry państwem „nieprzyjaznym”, a w zasadzie „wrogim” za to, że udzieliły schronienia obywatelowi Polski. Natomiast szef MSWiA Tomasz Siemoniak nazwał swojego sojusznika z NATO i UE, premiera Węgier „putinowskim kolaborantem”.

Macki Opus Dei

Śmiem twierdzić, że ta sprawa jest bezprecedensowa, ponieważ udzielenie przez Węgry azylu nastąpiło za stawiennictwem ludzi Opus Dei. Członkowie tej ponadnarodowej organizacji obecni są w strukturach rządów wielu państw. Niezwykłość obecnej sytuacji między innymi polega na tym, że zarówno w szeregach Kościoła katolickiego, PiS, PO jak i koalicjantów są prominentni jej członkowie. Chwalebny jest to, że premier Donald Tusk próbuje oczyścić scenę polityczną w Polsce z członków tej organizacji. Niemniej jednak obecnie wydaje się

to już niemożliwe!

Na marginesie chciałbym nadmienić, że w ubiegłym, XX wieku, po upadku realnego socjalizmu dość szczegółowo zajmowałem się Opus Dei, zarówno historią tej organizacji, jak też jej przemożnym wpływem – nie tylko na hiszpańską politykę i gospodarkę. Opisałem ją między innymi w obszernym dwuczęściowym artykule dotyczącym faszystów iberyjskich. Natomiast w moim sygnałnym artykule Rodowód Opus Dei (patrz: „Dziś – Przegląd Społeczny”, nr 12 z grudnia 1995 roku, pisma wydawanego przez red. Mieczysława F. Rakowskiego), prócz syntetycznej informacji o Opus Dei, sygnalizowałem pojawienie się jej w RP w 1994 roku. W kończącym się 2024 roku obchodzi ona w Polsce trzydziestolecie. Jest ona obecnie najbardziej wpływową hierarchiczną organizacją w Polsce.

Będzie znowu ciekawie

Podsumowując kończący się rok, można nazwać go „ciekawym”. Widoczne przyspieszenie z końcem tego roku zapowiada rozpad NATO i UE, w nadchodzącym 2025 roku. Zapowiada też bezpośrednio, oficjalne wejście wojsk pewnych zachodnioeuropejskich państw w starcia zbrojne na Ukrainie, jak też brutalne pozbycie się byłego prezydenta Ukrainy, zawodowego komika. Przez dotychczasowych jego popleczników – zachodnich kuratorów, ponieważ stał się on dla USA passé.

Autorstwo: Eugeniusz Zinkiewicz

Źródło: MyslPolska.info